Dziennik Żołnierza APW

Nr 61 (725) M. P., WTOREK, 12 MARCA 1946 ROK IV

BURZLIWE DEMONSTRACJE W TRIEŚCIE
NIEZNANI OSOBNICY NAPADLI NA POLICJĘ

RZYM, 12.III (T) — Dzienniki tutejsze donoszą, że wojska rosyjskie zostały wysłane na linię Morgana.

LONDYN, 12.III (R) — W niedzielę wieczorem doszło w Trieście do burzliwych demonstracji. Policja sojusznicza zmuszona została do użycia broni. Dwie osoby zostały zabite, a 20 rannych. Największa organizacja zawodowa proklamowała strajk generalny.

LONDYN, 12.III (Reuter) — Radio triesteńskie donosi, że w dzielnicy Triestu Servola, nieznani osobnicy napadli na policję.

LONDYN, 12.III (R) — Zarząd sojuszniczy Triestu podaje do wiadomości, że wypadki, jakie rozegrały się na jednym z przedmieść, zostały wywołane w chwili, gdy zdejmowano flagę jugosłowiańską, wywieszoną na wieży jednego z kościołów. Wówczas padły strzały z tłumu i w odpowiedzi policja i oddziały wojskowe oddały salwę do tłumu.

Wyjaśnienie wicemin. Mac Neila

Ruchy wojsk w żadnym wypadku nie wpłyną na załatwienie sporu granicznego

LONDYN, 12.III (R) Wiceminister Mac Neil odpowiadając na interpelację w sprawie ruchu wojsk jugosłowiańskich w okupowanej przez Jugosłowian strefie prowincji Wenecja Julijska, oświadczył, że min. Bevin polecił ambasadorowi brytyjskiemu w Belgradzie zapytać Tita o przyczyny zwiększenia wojsk jugosłowiańskich w tym rejonie. Tito odpowiedział, że były to normalne ruchy wojsk, spowodowane przeprowadzeniem demobilizacji.

Biorąc jednak pod uwagę zbieżność między tymi ruchami wojsk a przybyciem sojuszniczej komisji do Triestu, co wywołało zaniepokojenie ludności, minister Bevin rozpatruje środki, mające na celu usunięcie tego zaniepokojenia.

Wiceminister Mac Neil stwierdza, że załatwienie sporu granicznego nastąpi na drodze rokowań i orzeczenia komisji sojuszniczej, a ruchy wojsk w żadnym wypadku nie wpłyną na to.

Manewry floty brytyjskiej

GIBRALTAR, 12.III (Reuter) — Do portu w Gibraltarze zawinęła brytyjska Home Fleet z pancernikiem „Nelson" (33.950 ton) na czele.

Fltoa brytyjska, która dokonała manewrów wzdłuż wybrzeży hiszpańskich, opuściła W. Brytanię na 6 tygodni, w czasie których odwiedzi szereg portów śródziemnomorskich.

POŻYCZKA — SYMBOL

M. p., dn. 12 marca.

(-el) Dramatyczny rozwój sytuacji międzynarodowej i mnożące się na świecie ogniska zapalne, przesłoniły niejako w oczach szerokiej opinii znaczenie faktu, który wprawdzie na pozór jest mniej efektowny, ale którego znaczenie jest olbrzymie. Oto Kanada zaofiarowała pomoc finansową dla Wielkiej Brytanii. Jak Czytelnicy nasi wiedzą już z depesz, pożyczka kanadyjska dla Londynu wynosić będzie 1.250 milionów dolarów, nie licząc sum, do których Kanada zrzeka się pretensji, a które narosły wskutek przeprowadzenia przez Imperium Brytyjskie na terenie Kanady olbrzymiego planu szkoleniowego dla lotników.

Pożyczka kanadyjska równa się mniej więcej jednej trzeciej pożyczki, o którą Wielka Brytania zabiegała w Stanach Zjednoczonych, która w zasadzie została jej przyznana, ale której finalizacja natrafia ostatnio na silny opór.

Gest Kanady ma dwojakie znaczenie: 1) materialne i 2) moralno - polityczne.

Materialnie pomoc kanadyjska nie oznacza wprawdzie jeszcze wydobycia Wielkiej Brytanii z kłopotów finansowych, ale ułatwia rządowi londyńskiemu przetrzymanie najcięższego okresu. Można zresztą zaryzykować twierdzenie, że w ślad za Kanadą pójdą i inne dominia; nie zapominajmy, że Unia południowo - afrykańska jest posiadaczką olbrzymich ilości złota i że Australia jest krajem, którego przemysł i rolnictwo rozwinęły się ogromnie w ciągu wojny. Tak więc łączna pomoc finansowa Dominiów dla Macierzy może uniezależnić Wielką Brytanię od pomocy finansowej z zewnątrz.

Następstwa moralno - polityczne kroku Kanady są jeszcze większe od następstw materialnych. Imperium Brytyjskie daje bowiem w ten sposób nowy dowód spoistości i to właśnie w chwili, kiedy Imperium to atakowane jest od zewnątrz.

Poza tym trzeba wziąć pod uwagę fakt, że Kanada zajmowała stale w Imperium Brytyjskim stanowisko specjalne. Była ona bowiem, choćby ze względów geograficznych, uważana za kraj bliższy Stanom Zjednoczonym, aniżeli Anglii. W publicystyce przedwojennej, a nawet wojennej, podkreślano często tę swoistą pozycję Kanady, a propaganda niemiecka w latach 1939 i 1940 usiłowała powstrzymać Stany Zjednoczone od udziału w wojnie, podsuwając im myśl, że na wypadek klęski Wielkiej Brytanii, Kanada wraz ze swymi nieprzebranymi bogactwami przypadnie bez żadnych trudności Stanom Zjednoczonym.

Kto znał stosunki kanadyjskie, ten wiedział dobrze, że wszystkie te rachuby nie są oparte na rzeczywistych nastrojach i dążeniach politycznych Kanadyjczyków. Kanadyjczycy bowiem byli i są związani uczuciowo i myślowo z Wielką Brytanią. Oczywiście odnosi się to w znacznie wyższym stopniu do anglosaskich Kanadyjczyków, niż do Kanadyjczyków francuskich, ale nawet w francuskiej części tego kraju (a więc przede wszystkim w stanie Quebec) stosunek prawno - państwowy dominium kanadyjskiego do macierzy brytyjskiej nie był nigdy na serio poddawany w wątpliwość. Co innego pewne dąsy, pretensje i demonstracje, a co innego myśl o istotnym zerwaniu wspólnoty.

Mimo wszystko pozostaje faktem, że Kanada jest ze wszystkich dominiów brytyjskich najbardziej związana z gospodarczą i finansową polityką Stanów Zjednoczonych. Dlatego też wieść, że Kanada śpieszy z pomocą Londynowi właśnie w chwili, gdy wpływowe koła polityczne i finansowe Ameryki Północnej czynią Wielkiej Brytanii trudności w udzieleniu pożyczki — urasta do znaczenia symbolu.

Sultaneh składa sprawozdanie ze swych rozmów w Moskwie

Komuniści udaremniają obrady parlamentu

TEHERAN, 12.III (Reuter) Premier perski Sultaneh przybył samolotem z Moskwy do Teheranu. Na lotnisku oczekiwali go członkowie gabinetu, członkowie parlamentu i korpus dyplomatyczny „in corpore".

Natychmiast po przybyciu do Teheranu Sultaneh udał się do pałacu szacha i był przez niego przyjęty.

Tłumowi, który go oczekiwał, Sultaneh oświadczył:

„Uważam, że idziemy właściwą drogą, ale musimy być zjednoczeni jako naród dla rozwiązania naszych zagadnień narodowych i zagranicznych."

LONDYN, 12.III (R) — Premier Sultaneh zjawił się wczoraj na posiedzeniu parlamentu, powitany oklaskami przez posłów.

Trzytysięczny tłum zwolenników partii komunistycznej Tudeh, urządził przed parlamentem demonstrację, udaremniając większej ilości posłów przybycie na posiedzenie, wobec czego w parlamencie zabrakło quorum (niezbędnej ilości posłów dla przyjęcia jakiejkolwiek uchwały).

LONDYN, 12.III (Reuter) Rząd brytyjski udzielił brytyjskiemu charge d'affaires w Moskwie, Robertsowi, instrukcji, by nalegał na rząd sowiecki w sprawie udzielenia odpowiedzi na notę brytyjską w sprawie obecności wojsk rosyjskich w północnej Persji.

Kryzys polityczny na Węgrzech

Znakomity sposób poprawiania „woli ludu"

LONDYN, 12.III (R) — Donoszą z Budapesztu, że sytuacja polityczna na Węgrzech nie uległa wyjaśnieniu.

Zarząd partii drobnych posiadaczy odbył posiedzenie, rozpatrując wytworzoną sytuację.

Stronnictwa lewicowe, a mianowicie komuniści wraz z socjalistami domagają się radykalnych zmian, a w tym usunięcia z parlamentu jako „reakcjonistów" 70 do 80 członków stronnictwa drobnych posiadaczy, co spowodowałoby automatycznie utratę większości przez partię drobnych posiadaczy na rzecz lewicy.

Węgierskie lotniska i zakłady lotnicze przejmie Rosja sowiecka

BUDAPESZT, 12.III (Reuter) — Gabinet węgierski zatwierdził rosyjsko - węgierski pakt lotniczy, na zasadzie którego Węgry musiały zobowiązać się do udzielenia Rosji sowieckiej, na lat trzydzieści, swoich lotnisk oraz terytoriów pod nowe lotniska i wszystkich zakładów lotniczych.

Ma być utworzone również rosyjsko - węgierskie towarzystwo lotnicze dla zarządzania liniami lotniczymi. Rada administracyjna będzie składała się z trzech członków Rosjan i trzech Węgrów. Władzę wykonawczą będzie miał naczelny dyrektor Rosjanin, a jego zastępcą będzie Węgier.

7 ministrów podało się do dymisji

Gorączka przedwyborcza w Grecji wzrasta

ATENY, 12.III (Reuter) — 240 obserwatorów brytyjskich, francuskich i amerykanskich, wraz z tyluż tłumaczami greckimi rozpoczęło kontrolowanie spisów wyborczych w miastach i wsiach greckich.

Koła brytyjskie w Grecji utrzymują, wbrew stanowisku lewicy, że greckie rejestry wyborcze zostały przygotowane **z niemniejszą** w każdym razie dokładnością i ścisłością, niż w innych krajach bałkańskich.

ATENY, 12.III (Reuter) — Wicepremier Grecji i przywódca republikanów postępowych Kafandaris oświaczył, że jego stronnictwo wstrzyma się od udziału w wyborach.

ATENY, 12.III (Reuter) — Liczba członków rządu greckiego, którzy podali się do dymisji, osiągnęła już 7 osób.

Koła zbliżone do władz brytyjskich i do rządu Sophulisa oświadczają, że Kafandaris wystąpił z rządu w przekonaniu, że jego stronnictwo niewątpliwie poniesie klęskę wyborczą.

ATENY, 12.III (Reuter) — Premier grecki Sophulis oświadczył, że jego gabinet nie zamierza podać się do dymisji, ani też odroczyć wyborów, przewidzianych na 31 marca. Sophulis dodał, że dymisja wicepremiera Kafandarisa i czterech innych ministrów partii republikańsko - postępowej nie wpłynie na jego decyzję.

Przed tym jeszcze premier Sophulis podał do wiadomości, że termin wyborów będzie utrzymany, albowiem rząd brytyjski odpowiedział odmownie na jego propozycję przesunięcia terminu wyborczego. W odpowiedzi swej rząd brytyjski stwierdza, że nie istnieją żadne gwarancje, że odroczenie wyborów wpłynie na rozwiązanie wewnętrznych trudności greckich. W. Brytania zobowiązała się do wycofania swoich wojsk po wyborach i pragnie to uczynić w terminie możliwie jaknajszybszym.

LONDYN, 12.III (R) — Z rządu Sophulisa ustąpił jeszcze jeden minister, a mianowicie zaopatrzenia. Utrzymuje się, że jeszcze trzech ministrów ma zamiar zgłosić swoją dymisję.

Premier Sophulis oświadczył, że przyjmie dymisję tych wszystkich, którzy pragną odejść z rządu, a opróżnione teki rozdzieli między pozostałych członków rządu.

LONDYN, 12.III (Reuter) Redaktor dyplomatyczny „Daily Heralda" pisze, że sytuacja w Grecji doszła do tego punktu, iż wydaje się rzeczą wątpliwą, czy rząd obecnego premiera Sophulisa zdoła utrzymać się przy władzy do daty wyborów, które mają nastąpić 31 bm.

Odrzucenie oferty

WASZYNGTON, 12.III (AP) — Donoszą, że Grecja **odrzuciła** ofertę sowiecką, proponującą Grecji dostawę zboża sowieckiego wzamian za udzielenie bazy na Dodecka nezie.

Stanowisko rządu brytyjskiego

LONDYN, 12.III (Reuter) Min. Bevin, wyjaśniając przyczyny, dla których rząd brytyjski nie doradzał rządowi greckiemu odroczenia wyborów, oświadczył m. in.:

„Ubolewam bardzo, że partie lewicowe postanowiły wstrzymać się od udziału w wyborach; nie uważam jednak, by było słuszne, aby ta ich decyzja miała uniemożliwić narodowi greckiemu wybranie sobie przedstawicielstwa narodowego. Wydaje się, że powstrzymanie się wymienionych partii od udziału w wyborach oznacza tylko tyle, że poprostu nie czują się one na siłach wziąć udziału w wyborach i przyznają się do braku poparcia w narodzie. Rząd brytyjski zawsze jest zdania, że należy wybory przeprowadzić jaknajszybciej, jak tylko to jest możliwe, ponieważ bez wyborów nie można znać prawdziwych nastrojów i przekonań społeczeństwa.

* * *

LONDYN, 12.III (Reuter) — 70 posłów Partii Pracy podpisało deklarację, w której wypowiada się za odroczeniem wyborów w Grecji. Posłowie ci, należący do skrzydła lewicowego Partii Pracy, uważają, że rząd Sophulisa przesunął się ostatnio w swych tendencjach na prawo.

O wolność w całej Europie wschodniej

Arcybiskup Westminsteru, kardynał Griffin w naszej obronie

LONDYN, 12.III (R) — Z okazji uroczystego powrotu z Watykanu Arcybiskup Westminsteru, kard. Griffin wygłosił w czasie ceremonii powitania go w katedrze, przemowienie, w którym oświadczył m.in.:

„Nie sądzę by mój niepokój był nieuzasadniony, jeśli powiem, że sytuacja światowa jest dzisiaj jeszcze bardziej niebezpieczna niż w okresie przed Monachium.

Nie jest przypuszczam bez znaczenia fakt, że Stolica Apostolska i Wielka Brytania są atakowane przez fałszywą propagandę kraju, który tak wspaniale zachował się z czasie wojny i od którego tyle oczekiwaliśmy dla sprawy pokoju.

Kościoł Katolicki i naród brytyjski są silnymi filarami wolności jednostki. Tak jeden jak i drugi zdecydowani są bronić godności człowieka, walczyć o powrót pokoju i porządku oraz uczynić wszystko, by polityką światową kierowała sprawiedliwość, prawda i miłosierdzie.

Ale jesteśmy zaalarmowani gdy widzimy, jak jeden za drugim kraje miłujące pokój są stakowane przez inny kraj. Nasze sumienie jest poruszone, gdy z wielu krajów, które walczyły razem z nami w ostatniej wojnie, nadchodzą wiarogodne informacje, świadczące, że kraje te są w niewoli obcego mocarstwa.

Pewny jestem, że wszyscy pragniemy widzieć kraje Europy wschodniej wolnej i niepodległe. To co już powiedziałem, oznacza, że powinno się w tych krajach doprowadzić do absolutnie wolnych wyborów. Tajna policja powinna przestać działać, a żelazna kurtyna, dzieląca Europę wschodnią od zachodniej, winna być usunięta. Ze źródeł najbardziej wiarygodnych zostaliśmy poinformowani o prześladowaniach biskupów, księży i wiernych katolickich w wielu krajach Europy. Wiemy również, że tysiące ludzi musi uciekać, by nie wpaść w ręce prześladowców".

Mówiąc następnie o swojej niedawnej rozmowie z gen. Andersem, prymas Wielkiej Brytanii, kardynał Griffin, oświadczył:

Gen. Anders i 2 Korpus Polski, walczyli ramię w ramię z naszymi żołnierzami. Walczyli oni dzielnie i z wielką odwagą, nie tylko za wolność własnego kraju, ale również i za naszą wolność. Jestem pewny, że naród brytyjski nie pozwoli, by zostali oni niesławnie zwolnieni".

„London Ilustrated News" o 2. Korpusie

"Musielibyśmy odczuwać głębokie wyrzuty sumienia, gdyby tych ludzi spotkały nieszczęścia"

LONDYN, 12.III (PAT) — „London Ilustrated News" zamieszcza artykuł Cyryla Falls p.t. „Odrodzenie wojska polskiego". Przy artykule zamieszczona została duża fotografia generała Andersa z jego życiorysem.

Opisując bardzo życzliwie dzieje wojska polskiego na obczyźnie, autor pisze o 2 Korpusie:

„Nie targowali się oni o to, gdzie mają walczyć. Byli gotowi wypełnić każde wyznaczone zadanie i w każdej akcji brali poważny udział. Gen. Anders wykazał się jako niezmiernie zdolny dowódca, z którym Brytyjczykom współpraca układała się dobrze".

Pismo stwierdza dalej, że rząd brytyjski uznaje swe obowiązki wobec Polaków i swoją odpowiedzialność za ich los. Wynika z tego, że nie tylko nikt bez własnej woli nie może być zmuszony do powrotu, lecz że konieczne jest uzyskanie dla powracających uprzednio gwarancji od rządu warszawskiego. Gdy ci ludzie raz już będą w Polsce, rząd brytyjski nie będzie mógł nic dla nich uczynić. Dlatego zanim tam pojadą, każdy z nich musi mieć prawdziwy obraz sytuacji w kraju.

„Musielibyśmy odczuwać głębokie wyrzuty sumienia, gdyby tych ludzi spotkały nieszczęścia, skoro powrócą na podstawie łatwych obietnic, że wszystko będzie dobrze".

Dla niechcacych powracać autor zaleca nadanie brytyjskiego obywatelstwa, względnie dalszą służbę w wojsku pod brytyjskim dowództwem.

Z rubryki: Bez komentarzy

Rozmowa dwóch „wicepremierów" czyli Gomółka o Mikołajczyku

M. p., w marcu

Od pewnego czasu podajemy niemal codziennie głosy grup lubelskich i dygnitarzy administracji warszawskiej, atakujące PSL i Mikołajczyka, przy czym ataki te stają się coraz bardziej bezceremonialne, pomimo, że Mikołajczyk nadal jest „wicepremierem". Atakami tymi zajmuje się również prasa zagraniczna a dla wszystkich staje się jasne, że mają one na celu albo wymuszenie na Mikołajczyku ponownej kapitulacji, albo też zlikwidowanie jego i jego stronnictwa, jako niebezpiecznej konkurencji w czasie wyborów.

* * *

W dniu dzisiejszym podajemy bez komentarzy — bo komentarze naprawdę są zbędne — kilka ustępów z przemówienia „wicepremiera" Gomółki na zebraniu aktywów PPR i fałszywej PPS. Streszczenie to podajemy za rozgłośnią warszawską, która powtarzała je na podstawie warszawskiej urzędówki „Rzeczpospolita" z ubiegłego piątku.

Oto najbardziej charakterystyczne zdania:

1) „Obecni przywódcy PSL, ilekroć w przełomowych chwilach mieli do wyboru: współpracować z reakcją lub z obozem demokratycznym — zawsze wybierali współpracę z elementami reakcji. Mikołajczyk był początkowo członkiem reakcyjnego rządu emigracyjnego, a następnie jego premierem. Współpracował on z Arciszewskim i gen. Andersem. Za jego premierostwa doszedł do władzy czołowy reakcjonista polski — gen. Sikorski".

2) „... Najlepszym dowodem błędnej polityki PSL Mikołajczyka jest słynne powstanie warszawskie Nie wszyscy wiedzą, że pewstanie warszawskie było wyłącznym dziełem londyńskiego rządu emigracyjnego i zorganizowane zostało bez porozumienia z rządem brytyjskim oraz z rządem sowieckim".

3) ... Reakcja polska i zagraniczna popiera PSL. Reakcja chce wykorzystać wybory jako ostatnią okazję i w wyborach tych stawia na kartę PSL.".

„Robota PSL szyta jest grubymi nićmi i polega w głównej mierze na poporciu zagranicy. My jesteśmy jednak państwem ufnym we własne siły i nawet w wyborach nie pragniemy pomocy zagranicy".

4) „... Do szeregów PSL przeniknął cały szereg przeciwników demokracji, a nawet bandytów. Mamy dowody że w bandach terrorystycznych znajduje się szereg ludzi, posiadających legitymacje PSL. Oto trzymam w ręku taką legitymację, Nr. 207-25, odebraną aresztowanemu dywersantowi, kierownikowi grupy terrorystycznej w powiecie kładzkim".

5) „... Wiemy, że PSL tworzy tajne organizacje, które wydają wyroki śmierci na demokratów".

Przytoczyliśmy kilka najbardziej charakterystycznych zdań, które sprawiają poprostu wrażenie wyjątków z jakiegoś przyszłego... aktu oskarżenia.

* * *

Z innych ustępów mowy Gomółki warto zacytować dwa: jeden z nich dowodzi, że 2 Korpus spędza dosłownie sen z powiek administracji warszawskiej, a drugi świadczy o antybrytyjskim nastawieniu komunistów w Polsce.

Cytujemy:

„Reakcja, dysponująca za granicą armią Andersa, chce wygrać w kraju wybory, by armia ta mogła potem wrócić i objąć władzę w kraju".

„Anglia patrzy na stosunki w Indiach przez różowe okulary, choć w kraju tym tylko 2 % ludności ma prawo głosu, a na Polskę zaś patrzy natomiast przez czarne okulary. My domagamy się, by patrzano na nas przez czyste okulary".

Znamienna okulistyka polityczna...

B.Z.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

I. Czerska. Niestety, Pani zresztą b. dobry fejleton przybył do nas po wydrukowaniu już uprzednio 2. fejletonów o „Kaziuku" i tematowi temu więcej miejsca nie zamierzamy poświęcać. Prosimy natomiast o coś innego.

Józef. K. (Zawsze odmownie). Z wiersza nie skorzystamy.

J. D. Z wiersza „Nie tobie" nie skorzystamy. Prosimy się nie zrażać, lecz kształcić się dalej w rzemiośle literackim, a gdy pań uzna, że próby są godne druku, proszę te próby nadesłać do Redakcji.

Echa

U nas... nie mówi się po polsku

Leży przed nami wywiad, udzielony przez szefa misji wojskowej administracji warszawskiej w Rzymie, p. Sidora — prasie wychodzącej w kraju. Sidor został wezwany do Warszawy, gdzie, jak wiadomo, bawi również w tej chwili p. Kot.

Wywiad p. Sidora skierowany jest oczywiście całkowicie przeciwko 2 Korpusowi i powtarza znaną już nam aż nazbyt dobrze śpiewkę. Tym razem p. Sidor położył jednak główny nacisk na wykazanie, że Korpus... nie składa się wogóle z Polaków. Oczywiście wszyscy koleuzy, którzy przyszli do nas po przymusowej służbie w armii niemieckiej są, wedle p. Sidora, hitlerowcami, a wielu z nich określa p. Sidor jako SSmanów. Dla usprawiedliwienia aresztowań, wśród powrotowiczów o których już donosiliśmy, p. Sidor dodaje, że w transportach żołnierzy wracających do kraju... „dowództwo 2 Korpusu starało się przemycić dywersantów".

W zapale oratorskim p. Sidor powiedział następnie: „W Korpusie są oddziały, których żołnierze rozmawiają między sobą po niemiecku. Oprócz hitlerowców rozdzielani są po różnych oddziałach b. Własowcy, nacjonaliści ukraińscy i gruzińscy, którzy walczyli po stronie Niemców. Scisły kontakt z reakcyjnymi ugrupowaniami jugosłowiańskimi na terenie Włoch był jedną z przyczyn noty jugosłowiańskiej wystosowanej na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa w Londynie.

To naprawdę straszne. W Korpusie nie mówi się już po polsku, ale po niemiecku, ukraińsku, rosyjsku, gruzińsku. Jedyną oazą polskości pozostała więc — armia Zymierskiego, gdzie znaczna większość wyższych oficerów to Rosjanie, a całe oblicze armii — jak o tym świadczy słynny rozkaz Zymierskiego — urabiany jest przez politruków.

Panowie z administracji warszawskiej nie mają naprawdę poczucia śmieszności.

W Norymberdze o Katyniu

LONDYN, 12.III (PAT) — Korespondent PAT'a donosi z Norymbergi, że obrońca Goeringa, adwokat Stahmer zaproponował powołanie dodatkowych świadków w sprawie Katynia. Stwierdził on, że w odległości czterech do pięciu kilometrów od Koźlego Wzgórza, stacjonowały oddziały niemieckie, których oficerowie mogą udzielić cennych informacji w tej sprawie. Ponadto w niewoli znajdują się lub powinni znajdować się oficerowie wymienieni przez sowiecką komisję nadzwyczajną dla zbadania zbrodni katyńskich, a należący do 537. batalionu pionierów, którzy, jak twierdzą Rosjanie, miał dopuścić się tej zbrodni.

Adwokat Stahmer prosił dalej o dopuszczenie w charakterze świadków gen. Oberhausena i adiutanta b. marszałka von Kluge — porucznika Granberga, którzy stacjonowali w swoim czasie w pobliżu Koźlego Wzgórza w lesie katyńskim. Zpośród dokumentów obrońca pragnie odczytania oświadczenia jednego z ekspertów sądowolekarskich, a mianowicie prof. uniwersytetu w Genevie, stwierdzającego, że zbrodnia w Katyniu dokonana została w 1940 roku.

„Manchester Guardian" stawia kropki nad i

DWA DOKUMENTY

LONDYN, 12.III (PAT) — „Manchester Guardian" w artykule wstępnym p.t. „Dwa dokumenty", nawiązując do słów Churchilla, że nikt nie wie, co Sowiety i międzynarodówka komunistyczna zamierzają uczynić w najbliższej przyszłości — stwierdza, że słowa te są tylko poniekąd słuszne, gdyż żadne państwo nie przedstawia się czynami i słowami wyraźniej niż Rosja. Artykuły prasy oraz oświadczenia przywódców dają wyraźny obraz zamiarów sowieckich i tylko z lenistwa albo obojętności możemy ich nie rozumieć.

W ostatnim tygodniu ogłoszono dwa niezmiernie ważne dokumenty, z których pierwszy to artykuł w „Nowoje Wremia". Zajmował się on zagraniczną polityką brytyjską i poddał ją miażdżącej krytyce na wszystkich polach.

Streściwszy ten artykuł „Manchester Guardian" pisze:

„Dla autora tego zadziwiającego artykułu jedyną jasną plamą na czarnym tle brytyjskiej polityki są przemówienia nielicznych labourzystów w rodzaju Zillacusa, których słowa są specjalnie podkreślane z przychylnym zastrzeżeniem. Gdy się czyta ten artykuł, trudno nie dojść do wniosku, że Moskwę zadowolić może jedynie natychmiastowa likwidacja Brytyjskiego Imperium oraz osadzenie w więzieniu ministra Bevina".

Drugim, jeszcze ważniejszym dokumentem, jest mowa Dymitrowa, na temat polityki partii komunistycznej. Dymitrow podkreśla, że partia komunistyczna musi trwać aż do chwili, gdy komunizm i społeczeństwo komunistyczne będą w pełni zrealizowane, a wszystkie inne stronnictwa staną się zbędne. Wtedy partia komunistyczna stopi się z narodem, a naród stanie się wielkim społeczeństwem komunistycznym. Aby to osiągnąć, konieczna jest żelazna dyscyplina, w której interesy jednostki czy grupy muszą być podporządkowane partii narodowej. Opozycję należy zniszczyć skalpelem. Dzieło to można osiągnąć przez stawianie wszędzie ludzi partii, nawet gdyby dla tego celu trzeba było chwilowo zarzucić rewolucyjne metody i wejść w porozumienie z innymi partiami. Trzeba nawet, wywodził dalej Dymitrow, **przybrać czasowo maskę demokratycznego stronnictwa**".

„Manchester Guardian" konkluduje, że to przemówienie nie może mieć na widoku jedynie stosunków bułgarskich, lecz cały świat, gdyż komunizm uważa się za rewolucyjną partię światową.

Polskie „miasto uniwersyteckie" — Bolonia

Bolonia, w marcu

Do Bolonii przybyli polscy studenci. Stare mury uniwersytetu i sędziwi odźwierni w liberiach napewno niczemu się nie dziwią; można jednak przypuszczać, że żołnierze Korpusu są tu pierwszymi akademikami... w battle dressach.

Nie jest łatwo wrócić do książek i wykładów. Przeszło 6 lat najróżniejszych kolei losów odsunęło na odległy plan i naukę, i pracownie, i wszystko to, co zostało na brzegu „tamtych dni". Drogi do „citta universitaria" prowadziły jednych przez kampanię afrykańską SBSK i włoską Korpusu, innych przez Rosję i znowu przez walki w Italii, jeszcze innych przez Armię Krajową i niemiecki obóz. Okres „aklimatyzacji" mija jednak szybko. W tych dniach grupa żołnierzy-studentów zdała pierwsze colloqium.

A teraz kilka cyfr:

Polski ośrodek akademicki w Bolonii liczy ogółem ok. 300 studentów, z czego więcej niż połowa uczęszcza na Wydział Lekarski, reszta na Weterynarię, Rolnictwo i Farmację. Procentowo najsilniej obsadzony jest I rok. Poza tym około 30 absolwentów przygotowuje się do egzaminów dyplomowych. Żołnierze odkomenderowani na studia utworzyli Komitet Organizacyjny Bratniej Pomocy i wkrótce zwołane zostanie ogólne zebranie organizacyjne. Już teraz jednak, oparta o koleżeńską współpracę, samopomoc rozwija żywą działalność w celu poprawienia we własnym zakresie warunków nauki.

A mimo niezmordowanej pracy komendanta ośrodka i daleko idącej pomocy ze strony komendanta miasta, pozostaje do zrobienia jeszcze bardzo dużo. Pozostawiają zwłaszcza dużo do życzenia warunki mieszkaniowe. Studenci grupują się w 4 domach akademickich. Ochotniczki mieszkają w wygodnej i przestronnej willi w centrum miasta. Znacznie gorzej jest z „brzydką" częścią zespołu.

W domu przy ul. Osservanza, przewidzianym na trzydzieści kilka, musiało się pomieścić blisko 70 osób. W obu budynkach przy via Pagnone również ciasno, w jednym z nich gęsto zaludniony korytarz.

Sprawa ma być jednak załatwiona pomyślnie w najbliższej przyszłości. Ośrodek ma otrzymać jeszcze jeden niezamieszkały budynek na Osservanza, co uwolniłoby od konieczności stawiania na wiosnę namiotów i rozwiązałoby trudny problem kwater. Komendant ośrodka czyni usilne starania o doprowadzenie pomieszczenia do stanu używalności, spotykając i w tym wypadku pomoc ze strony Komendy Miasta.

Warunki mieszkaniowe wydają się być czynnikiem, który zasadniczo wpłynie na przebieg i efektywność nauki.

Również palącą kwestią są wozy. Odstęp czasu między wykładami (12,00-14,00) jest zbyt krótki dla dwukrotnego przebycia trasy do daleko położonych domów akademickich i ośrodek uruchomił autobus do linii tramwajowej. Wobec tego jednak, że młode „przedsiębiorstwo" posiada w dorobku tylko jeden trzytonowy wóz (żywnościowy) i jeden beczkowóz (używany także do ewakuacji chorych) zorganizowanie regularnej komunikacji jest dotąd nie możliwe. Również sprawa wozów jest w trakcie załatwiania. Początki są chyba zawsze ciężkie...

Pomoce naukowe. Studenci szeregowi korzystać będą z podręczników i pomocy naukowych zakupionych w tym celu przez Korpus, który pokrywa także opłaty uniwersyteckie za szeregowych.

Tyle suchych danych. Możnaby ich podać drugie tyle, jak też drugie tyle wyliczyć blasków i cieni. Ale jest na to jeszcze za wcześnie. Ośrodek zorganizował się przed dwoma tygodniami; wiele jest rzeczy nieustawionych, nieokrzepłych, wiele zagadnień, które trzeba koniecznie rozwiązać. Ale w to, co już jest, włożono bardzo dużo wysiłku i ośrodek boloński jest prawdopodobnie najlepiej zorganizowanym zespołem studentów — żołnierzy 2 Korpusu.

(arm).

Brenner pozostanie granicą

Włochy wejdą do ONZ?

RZYM, 12.III (UP) — „N. Y. Times" donosi z Londynu, że zastępcy ministrów spraw zagranicznych osiągnęli zasadnicze porozumienie w sprawie granicy włosko - austriackiej. Wydaje się, że ze względów strategicznych i geograficznych uznano, że Brenner musi pozostać granicą.

BOLONIA, 12.III (T) — Brytyjski ambasador w Rzymie, Sir Noel Charles, oświadczył na konferencji prasowej w Bolonii, że Włochy będą niebawem dopuszczone do ONZ na tej samej zasadzie co i inne kraje.

Ambasador brytyjski wyraził równocześnie nadzieję, że po doświadczeniach faszyzmu we Włoszech nie odrodzi się żaden nowy totalizm, niezależnie od tego, jakiego byłby on koloru.

RZYM, 12.III (UP) — Urząd likwidacji amerykańskich zapasow wojennych za granicą ogłosił, że włoskie siły zbrojne otrzymają niebawem 150 amerykańskich myśliwców i samolotów pościgowych typu „Lightning" i „Aircobra". Dotychczas włoskie lotnictwo posiadało tylko 50 samolotów „Aircobra".

Sycylia żąda autonomii

RZYM, 12.III (T) — Komitet sycylijskiego ruchu autonomicznego przesłał do rządu włoskiego memorandum, domagając się natychmiastowego wydania przez rząd włoski dekretu, uznającego autonomię Sycylii. Wymieniony ruch domaga się również, by wysokim komisarzem Sycylii został Sycylijczyk.

Liberalny min. Brosio, przemawiając w Palermo, oświadczył, że ma on nadzieję, że Sycylia zostanie uznana już niebawem za okręg autonomiczny.

Po aresztowaniu 12 komunistów w Berlinie

Dobrze zorganizowany spisek

LONDYN, 12.III (R) — Amerykańska służba prasowa w Niemczech donosi, że aresztowanie 12 komunistów niemieckich pozostaje w związku **z wykryciem** przez amerykańskie władze wojskowe **dobrze zorganizowanego spisku,** zmierzającego do opanowania przez komunistów administracji w okręgu Schoenberg, w amerykańskiej strefie okupacyjnej Berlina.

Komuniści oskarżeni są o wydawanie instrukcji komunistycznym urzędnikom miejskim, zmierzających do opanowania kluczowych stanowisk w magistracie. Równocześnie komuniści oskarżeni są o wywieranie presji na burmistrza i urzędników samorządowych i zmuszanie ich, by przed podjęciem jakiejkolwiek decyzji w sprawach personalnych i politycznych pytali o zdanie partii komunistycznej.

Płk. Howley z amerykańskiego zarządu wojskowego oświadczył, że chodzi tu o pierwszą próbę mniejszości narzucenia swojej woli większości.

To jest „połączenie się"

LONDYN, 12.III (R) — Przywódca partii socjal-demokratycznej w brytyjskiej strefie okupacyjnej Niemiec, dr Karl Schumacher, oświadczył, że jeśliby w sowieckiej strefie okupacyjnej przeprowadzić naprawdę wolny plebiscyt wsród socjal-demokratów, to napewno ogromna większość wypowiedziałaby się przeciw połączeniu z komunistami.

Dr Schumacher dodał: „Obecnie ma miejsce **nie połączenie się** socjaldemokratów i komunistów w strefie sowieckiej, **ale** po prostu **zdobycie** stronnictwa socjal-demokratycznego przez partię **komunistyczną".**

Amerykańska służba prasowa donosi, że głosowanie w sprawie przystąpienia lub nieprzystąpienia socjal-demokracji do partii komunistycznej, które miało się odbyć początkowo w całej strefie sowieckiej, ograniczone zostało do Berlina. Komitet centralny partii socjalistycznej w strefie sowieckiej ogłosił bowiem, że przywódcy prowincjonalni tej partii wypowiedzieli się już za fuzją.

Bawaria chce zdać egzamin z demokracji

MONACHIUM, 12.III (Reuter) — Premier Bawarii dr. Hoegner, oświadczył, że nowa konstytucja bawarska będzie się opierała o brytyjską wielką kartę praw i o amerykańską deklarację praw. Powinniśmy się już dawno nauczyć demokracji od Anglosasów — mówił premier Hoegner, ale pierwszego egzaminu nie zdaliśmy. My, Bawarczycy, jesteśmy szczęśliwi, że dopuszczono nas do drugiego egzaminu, który postaramy się zdać.

Wybory do rad gminnych odbędą się w Bawarii, Wirtembergii, Badenii i Hesji 28 kwietnia, wybory do rad miejskich w wymienionych prowincjach — 26 maja, zaś wybory do sejmików prowincjonalnych — 30 czerwca.

FATALNE WARUNKI ZDROWOTNE W POLSCE

WARSZAWA, 12.III (AP) — UNRRA donosi, że w Polsce istnieje niebezpieczeństwo epidemii tyfusu i że ogólne warunki zdrowotne kraju są krytyczne. Brak jest zupełnie szpitali i urządzeń zdrowotnych i potrzeba gwałtownie sprzętu medycznego i lekarstw.

Oficjalnie ustalono, że 1.100.000 osób cierpi na gruźlicę, a 2 miliony na choroby weneryczne. Wzrasta liczba zachorowań na tyfus i oceniana jest na 25 proc.

LUBLIN, 12.III (AP) — Delegacja szwedzkiego Czerwonego Krzyża rozdzieliła w województwie lubelskim siedem samochodów sanitarnych, 260 łóżek i 8.000 funtów mleka w proszku.

Na tle podróży pancernika „Missouri"

„Uważamy za właściwe, by pojawił się tam znak potęgi amerykańskiej"

WASZYNGTON, 12.III (Reuter) — Znany komentator polityczny, Walter Lippman zajmując się mającą niebawem nastąpić podróżą wielkiego pancernika amerykańskiego „Missouri" do Turcji, pisze m.in.:

„By „Missouri" spełniła swoje zadanie, musimy obecnie wyjaśnić wszystkim zainteresowanym przyczynę, która nas skłoniła do wysłania potężnej eskadry morskiej na wody Srodkowego Wschodu właśnie wtedy, gdy sytuacja tam zaostrzyła się. Uważaliśmy za właściwe, by na tym terytorium, właśnie dzisiaj, pojawił się znak potęgi amerykańskiej. Celem naszym jest dać do zrozumienia, że sytuacja w tym rejonie interesuje również i Stany Zjednoczone, a nie tylko Wielką Brytanię i Rosję.

SPRAWY CZYTELNIKÓW

Juliusz Kisieliński (Pol. Forc. CMF 546), pseud „Kotek" szuka Jerzego Grzybka i Jerzego Dłubaka z Warszawy.

Kpr. Józef Marklowski (Polish Forces CMF 186) szuka krewnych z Chorzowa I, G. Sl.

P. Morawska (Edinburgh, Scotland, 10, Jamieson Place) prosi Wojciecha Szymańskiego lat 23 z Warszawy — Praga o podanie adresu.

St. szer. Kazimierz Gregorkiewicz (Polish Forces CMF 205 — lub 303) prosi o wiadomości o Halinie Kruszyckiej, która była w Hersfeld, Hessen-Nassau.

Strz. Ferdynand Matuszyński (Polish Forces CMF 125) ur. 1906 w Cieszynie, celem weryfikacji stopnia kaprala prosi o skomunikowanie się z nim niżej wymienionych oficerów i kolegów z 4 Pułku Strzelców Podhalańskich z plut. łączn.: kpt. Krasoń — dca plut. pion.; por. Fober — dca plut. łączn.; kpr. Gustaw Foltyn; kpr. Franciszek Skudrzyk; kpr. Franc. Szajter; st. strz. Franc. Herman; kpr. Franc. Gębzdyl; strz. Józef Kupka; sierż. Gwiszcz; sierż. Józef Danel; kpr. Gustaw Macura; kpr. Franc. Orszulik; st. strz. Józef Pońc; kpr. Józef Kocur.

Janusza Grabowskiego z Grodz. Maz. proszą Kazia i Janka o natychmiastowe zgłoszenie się w Chiaravalle k Ancony, via Roma 12 u sign. Marii Ambrozini — mają dla niego ważne wiadomości.

Ogn. A. Przeszło (Polish Forces CMF 579) prosi por. Czesława Staneckiego o podanie adresu.

KRONIKA SPORTOWA

Dalsze sukcesy Polaków w Cortina d'Ampezzo

W drugim dniu narciarskich mistrzostw CMF w Cortina d'Ampezzo polscy narciarze odnieśli dalsze sukcesy.

W biegu zjazdowym wyniki były następujące:

1) Anglik mjr. Realhead w czasie 4.08; 2) Stanisław Kula — 4.18; 3) kpt. Atkinson — 4,23; 4) Wawryszko — 4.35.

Ogółem w pierwszej piętnastce zawodników znalazło się 7 Polaków.

W biegu zjazdowym dla nowicjuszy Polacy odnieśli walne zwycięstwo. Pierwszy przybył do mety kpr. Didyk, 2) strz. Jaworzyński, 3) Amerykanin, 4) kpr. Siaskiewicz, 5) por. Wieliczko.

„Kresy" zwyciężają akademików z Bolonii

W dniu 7 bm., w Gospodzie P.C.K. w Forli, rozegrane zostało rewanżowe spotkanie ping-pongowe między reprezentacją akademicką z Bolonii, a drużyną „Kresy" zakończone nikłym lecz zasłużonym zwycięstwem „kresowiaków" w stosunku 4:3. Sukces ten jest tym bardziej godny podkreślenia, gdyż w pierwszym meczu wygrali łatwo akademicy 5:2.

Wyniki poszczególnych spotkań były następujące: Brini — Wojnar 11:21, 21:19, 15:21; Fanti — Fin 21:13, 20:22, 15:21; Neri — Bachman 17:21, 21:15, 9:21; Scoto — Kisiela 21:16, 21:15; — De Robertis — Dyląg 17:21, 15:21; Neri, Fanti — Fin, Dyląg 21:16, 22:20, 21:15; Scoto, De Roberts — Bachman, Wojnar 15:21, 21:14, 21:19, 21:17.

Napęd rakietowy dla lokomotyw kolei angielskich

Towarzystwo Kolei Zachodnich w Anglii projektuje zastosowanie napędu rakietowego dla swoich lokomotyw. Lord Portal (uprzedni minister robót publicznych) zawiadomił o tym akcjonariuszów na dorocznym zebraniu w Paddington.

„Chcemy zastosować wszelkie nowoczesne zdobycze techniki i nowe materiały, wynalezione w tej wojnie" — powiedział lord Portal. Zastosowaliśmy już pewne udoskonalenia w urządzeniach stacyjnych i sygnalizacji. W dodatku w próbach jest nowy, lekki materiał, który będzie użyty do konstrukcji wagonów, specjalnie do wagonów restauracyjnych. Czynione są obecnie próby zastosowania napędu rakietowego dla naszych lokomotyw. Na razie próby te odbywają się tylko z lokomotywami dla pociągów towarowych. A ponieważ dotychczasowe rezultaty są nad wyraz pomyślne, mamy nadzieję wkrótce przystąpić do prób na lokomotywach pasażerskich."

Wydawca:
Oddział Kult. i Prasy 2. Korp.
Adres Redakcji i Administracji
Polish Forces C.M.F. 58
Wychodzi 6 razy w tygodniu
WYDANIE POLOWE (B)
CENA 5 LIR

Gwałtowna reakcja komunistów na mowę Churchilla w Fulton

NOWY JORK, 12.III (UP) — Komunistyczna partia Ameryki ogłosiła oświadczenie, że mowa Winstona Churchilla w Fulton „równa się propozycji, by amerykańsko - brytyjska machina wojenna zapanowała nad światem".

Komunistyczny „Daily Worker" żąda, by Churchill został usunięty ze Stanów Zjednoczonych za prowokację.

Tenże organ komunistów oskarża W. Brytanię i Stany Zjednoczone o niewypełnienie postanowień jałtańskich i poczdamskich i o usiłowanie narzucenia swego panowania nad światem przez wykorzystanie bomby atomowej.

MOSKWA, 12.III (Reuter) — Dzienniki i radio moskiewskie publikują mowę Churchilla w streszczeniu, opracowanym przez TASS. Zamiast niektórych części mowy umieszczono jedynie komentarz sowiecki. Samo streszczenie jest bardzo krótkie, natomiast dodano doń wiele specjalnie dobranych głosów prasy.

LONDYN, 12.III (R) — Radio moskiewskie podało treść artykułu wstępnego „Prawdy", który stanowi odpowiedź na mowę Churchilla w Fulton. Równcześnie po raz pierwszy „Prawda" ogłosiła wyjątki z tego przemówienia. Czołowy organ sowiecki w ostry sposób atakuje ostatnie wystąpienie Churchilla.

LONDYN, 12.III (Reuter) — Komentator polityczny radia moskiewskiego, omawiając zagraniczną politykę amerykańską, oświadczył, że niektóre osobistości w Stanach Zjednoczonych usiłują zasiać ziarna nowej wojny światowej. Są w Stanach Zjednoczonych ludzie — mówił komentator moskiewski — którzy są zwolennikami zastosowania polityki siły, a nie polityki pojednawczej wobec niektórych aliantów Ameryki z okresu wojny.

MOSKWA, 12.III (Reuter) — Wydawany w języku angielskim dziennik moskiewski „Moskow News" podkreśla potrzebę wzmocnienia potęgi wojskowej Rosji sowieckiej. Naród sowiecki zdaje sobie sprawę, pisze dziennik, że musi być obecnie zjednoczony, tak samo jak w czasie wojny. Wie on, że istnieją potężne, ciemne siły reakcji, które chcą Rosję rozbroić.

LONDYN, 12.III (Reuter) — Radio moskiewskie nadało komentarz po angielsku i po francusku, atakując „hałaśliwą propagandę antysowiecką w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych".

Radio moskiewskie wyraża nadzieję, że postępowe koła wymienionych krajów nie dopuszczą do trwania podobnej kampanii.

Równocześnie radio Moskwa zapewnia, że Rosja sowiecka swoim postępowaniem zjednała sobie sympatię wszystkich małych narodów świata.

NOWY RZĄD BELGIJSKI

LONDYN, 12.III (R) — Były minister spraw zagranicznych, Paul Spaak utworzył nowy rząd belgijski, w którym zatrzymał dla siebie również tekę ministra spraw zagranicznych. Poprzedni premier, van Acker objął tekę ministerstwa gospodarki.

Wrażenie w Niemczech

LONDYN, 12.III (Reuter) — Berliński korespondent „Observera" donosi, że mowa Churchilla wywołała natychmiastową reakcję w Niemczech. Wrażenie było silne i natychmiastowe i Niemcy ogólnie wierzą, że mowa Churchilla stanowiła bezpośredni apel do wojny przeciwko Rosji.

Jeszcze jedna mowa

WASZYNGTON, 12.III (Reuter) Winston Churchill, przemawiając na zebraniu wysokich oficerów armii amerykańskiej, oświadczył, że praca i doświadczenia połączonych sztabów brytyjskiego i amerykańskiego z okresu wojny stanowią wspólny dorobek i wspólną własność, które mogą być potrzebne i użyte, gdy się to okaże potrzebne.

Mam nadzieję, że jednak to nie okaże się potrzebne — powiedział Churchill.

Z kolei zabrał głos gen. Eisenhower, który podkreślił wielką rolę brytyjskich sił zbrojnych w wojnie.

WASZYNGTON, 12.III (Reuter) Zapytany o mowę Churchilla w Fulton, prez. Truman oświadczył, że nie znał treści wymienionej mowy przed jej wygłoszeniem.

Ameryka jest wolnym krajem— dodał Truman — i każdy ma prawo powiedzieć to, co chce.

Sprawa wyborów w Polsce — w Izbie Gmin

LONDYN, 12.III (R) Na wczorajszym posiedzeniu Izby Gmin poseł major **Bemish** skierował zapytanie do ministra spraw zagranicznych, czy nie zamierza on poddać rewizji swojego stanowiska w sprawie niewysyłania do Polski komisji na okres wyborów, a to w obliczu ostatnich wypadków, a więc akcji, skierowanej przeciwko Mikołajczykowi po jego odmowie udziału w bloku wyborczym oraz nietolerancji politycznej.

W odpowiedzi wiceminister **Mac Neil** oświadczył, że min. Bevin nie ma nic do dodania do ostatniej swojej deklaracji, że wysłanie komisji nie będzie ani konieczne, ani wskazane, jeżeli wybory będą wolne i nieprzymuszone, zgodnie z przyjętymi zobowiązaniami przez administrację warszawską i jeśli w tych wyborach będą brały udział wszystkie stronnictwa demokratyczne i antyfaszystowskie.

Ponadto minister Mac Neil oświadczył, że według jego informacji Mikołajczyk nie odmówił zasadniczo udziału w bloku wyborczym, ale rokowania załamały się na skutek różnic w sprawie stosunkowego udziału poszczególnych stronnictw w rozdziale mandatów.

Protest Associated Press przeciw cenzurze sowieckiej

ROSJANIE NISZCZĄ AMERYKAŃSKIE SZYBY NAFTOWE NA WĘGRZECH

BUDAPESZT, 12.III (AP) Agencja Associated Press złożyła alianckiej komisji kontrolnej w Budapeszcie długie memorandum, zawierające protest przeciwko sowieckiej cenzurze prasowej. Cenzor sowiecki zatrzymał przez dwa tygodnie dwie depesze, omawiające postępowanie sowieckie w stosunku do amerykańskiej własności w węgierskim przemyśle naftowym. Protest obejmuje również skargę na stałe przetrzymywanie depesz w rosyjskim urzędzie cenzorskim.

Wymieniony protest przekazany został również amerykańskiemu przedstawicielowi na Węgrzech Arthurowi Schoenfeldowi oraz amerykańskiemu członkowi alianckiej komisji na Węgrzech, gen. Williamowi Key'owi. Wymienione informacje, które są nadal w posiadaniu cenzury sowieckiej, zostały przesłane za granicę inną drogą. Oto ich treść:

BUDAPESZT, 19.II (AP) — Odpowiedzialne źródła amerykańskie donoszą dzisiaj, że Rosjanie zrujnowali amerykański szyb naftowy na polach naftowych Lispe w południowo - zachodnich Węgrzech i ogólne straty wyrządzone własności amerykańskiej przez Rosję wynoszą 25 milionów dolarów. Źródło, które pragnie pozostać anonimowe, by nie utrudniać sobie kontaktów z Rosjanami, oświadcza, że obecna gospodarka sowiecka jest rujnująca i że jeżeli sowieckie metody produkcji będą utrzymane, to ucierpi na tym widocznie — już za parę miesięcy — cały węgierski okręg naftowy." — Amerykańska misja wojskowa wysłała już w tej sprawie notę do Rosji, stwierdzając, że Rosjanie pozostawiają niewykorzystane 20 proc. ropy, wydobytej z szybu. Ponieważ trwa to już około roku, straty wyniosły 7 milionów beczek, wartości, według cen przedwojennych, 15 milionów dolarów.. Równocześnie Rosjanie marnują dziennie taką ilość gazu, która wystarczyłaby dla całego Budapesztu na cały tydzień. Straty z tego tytułu wynoszą dalsze 10 milionów dolarów. Równocześnie zainteresowane towarzystwo amerykańskie donosi, że Rosjanie rozpoczęli już podobną gospodarkę na terenie drugiego szybu amerykańskiego."

W Moskwie też wprowadzono „zmiany" przy nadawaniu depesz

LONDYN, 12.III (Reuter) Do Londynu i Waszyngtonu nadeszły wiadomości z Rosji, że od 1 marca korespondenci zagraniczni zmuszeni są wysyłać wszelkie telegramy bezpośrednio przez centralny urząd telegrfaiczny, a nie jak poprzednio przez urząd zagraniczny ministerstwa pracy.

Telegramy te są cenzurowane na miejscu, a korespondenci **nie mogą** obecnie **zobaczyć** swoich telegramów **po ocenzurowaniu** i w rezultacie **nie wiedzą, jakie zmiany zostały poczynione** i co z depesz wycięto. Korespondenci **nie mogą nawet wycofać swych depesz,** gdy uważają, że zmieniono ich sens.

Z ostatniej chwili

LONDYN, 12.III (R) — Dziś odbędzie się w Teheranie tajne posiedzenie parlamentu, na którym Sultaneh złoży sprawozdanie ze swoich rozmów przeprowadzonych w Moskwie.

RZYM, 12.III (ANSA) — Nadpancernik amerykański „Missouri" odpłynie z Nowego Jorku do Stambułu 21 bm., eskortowany przez kontrtorpedowiec „Power".

LONDYN, 12.III (Reuter) — Donoszą, że załoga brytyjskiego lotniskowca „Victorious" (27.000 ton) zdołała ugasić pożar, który wybuchł na okręcie, gdy przebywał on w Devenport.

LONDYN, 12.III (UP) — Wiedeński korespondent agencji „Exchange Telegraph" donosi, że uchodźcy z Polski, którzy przybyli do stolicy Austrii, oświadczają, że zachodnia i południowa granica Polski, specjalnie zaś granica z Czechosłowacją, została zamknięta przez administrację warszawską, za zgodą armii rosyjskiej. Uchodźcy dodają, że granicy strzeże specjalna straż.

WIEDEN, 12.III (Reuter) — Donoszą, że władze czechosłowacie zamknęły granicę z Austrią. Konsul czechosłowacki w Wiedniu podał, że nastąpiło to na skutek coraz bardziej wzrastającej kontrabandy i nielegalnego przewożenia osób z Czechosłowacji do Austrii.

LONDYN, 12.III (R) — Na zebraniu partii socjal-demokratycznej w Bukareszcie przyjęto wniosek o wspólny blok wyborczy z komunistami. Za wnioskiem głosowało 233 osób, przeciwko 29, a 60 wstrzymało się od głosowania.

Przewodniczący partii Petrescu oświadczył, że nie uznaje tego głosowania, albowiem nie było tajne.

Sprawa sojuszu anglo-amerykańskiego

LONDYN, 12.III (R) — Wiceminister Mac Neil, odpowiadając na pytanie w sprawie sojuszu wojskowego anglo - amerykańskiego, o którym mówił Churchill w Fulton, oświadczył, że sojusz taki nie jest sprawą naglącą, a brytyjska polityka wobec Stanów Zjednoczonych została szczegółowo sformułowana przez min. Bevina w jego mowie w dniu 21 lutego. Wielka Brytania zmierzać będzie do tego, by Organizacja Narodów Zjednoczonych stała się skutecznym narzędziem.

W Mukdenie wojska sowieckie ustąpiły miejsca... chińskim komunistom

CZUNGKING, 12.III (Reuter)— Donoszą, że na ulicach Mukdenu **doszło do starć między wojskami rządu chińskiego a oddziałami komunistycznymi.**

Chińska agencja informacyjna donosi, że rząd chiński nie otrzymał od dowództwa sowieckiego żadnego oficjalnego komunikatu o wycofywaniu wojsk z Mandżurii.

Do Czang Czunu przybyło 600 żołnierzy sowieckich wraz z 20 działami, 20 czołgami i 40 samochodami.

Chińska agencja donosi, że **komuniści chińscy opanowali elektrownię i północną część Mukdenu.**

LONDYN, 12.III (Reuter) — Redaktor dyplomatyczny Reutera dowiaduje się ze źródeł oficjalnych Londynu, że nota wręczona przez brytyjskiego charge d'affaires w Moskwie, Robertsa rządowi sowieckiemu, protestująca przeciwko wywiezieniu przez Rosjan z Mandżurii zakładów i instalacji pojapońskich, zajmuje stanowisko identyczne ze zdaniem amerykańskim.

Podkreślają, że chociaż wymienione zakłady i instalacje zostały wybudowane na polecenie Japończyków, to jednak w większości wykonali je robotnicy chińscy z surowców chińskich.

LONDYN, 12.III (R) — Ambasador amerykański w Chinach, gen. Marshall, udał się do Stanów Zjednoczonych, celem złożenia prez. Trumanowi sprawozdania z sytuacji w Chinach.

Chiński min. informacji oświadczył, że rząd chiński **nie otrzymał** dotychczas żadnego oficjalnego **zawiadomienia o opuszczeniu** przez wojska sowieckie Mukdenu. Jednocześnie oświadczył on, że **wiadomości o rozruchach komunistycznych oraz o naporze oddziałów komunistycznych na Mukden potwierdzają się.**

Brytyjscy korespondenci donoszą z Chin, że rządy brytyjski i amerykański są zgodne w tym, że zakładów przemysłowych w Mandżurii nie można traktować jako łupu wojennego.

CZUNGKING, 12.III (Reuter) — Dowódca armii chińskiej, gen. Ho Czing Czin oświadczył, że na chińskim teatrze operacyjnym rozbrojono 1.283.200 Japończyków. W ręce chińskie dostało się 1.400 statków oraz sprzęt ogólnej wagi 54.000 ton, 15.000 pojazdów mechanicznych, 300 czołgów i samochodów pancernych i 10.000 dział.

Ambasador Stanów Zjednoczonych w Chinach, gen. Marshall, powiadomił rząd chiński, że uda się on niebawem na narady do Waszyngtonu.

Stany Zjedn. przeciwko wniesieniu sprawy hiszpańskiej na Radę Bezpieczeństwa

LONDYN, 12.III (R) — Rząd Stanów Zjednoczonych odpowiedział na notę francuską w sprawie wniesienia na Radę Bezpieczeństwa sprawy hiszpańskiej.

Stany Zjednoczone odmawiają poparcia propozycji francuskiej, oświadczając, że sprawa rządu gen. Franco nie jest odpowiednią do rozpatrywania na Radzie Bezpieczeństwa. Rząd Stanów Zjednoczonych jest zdania, że reżim gen. Franco nie zagraża ani pokojowi powszechnemu, ani też bezpieczeństwu.

Rząd Wielkiej Brytanii nie odpowiedział dotychczas na notę francuską, ale panuje powszechne przekonanie, że stanowisko rządu brytyjskiego jest takie same jak stanowisko Stanów Zjednoczonych.

„Observer" o napięciu między mocarstwami

LONDYN, 12.III (Reuter) —Redaktor dyplomatyczny „Observera" stwierdza, że naprężenie dyplomatyczne między mocarstwami zachodnimi a Rosją wzrosło znacznie w ostatnim tygodniu. Stanowiska obu stron bardzo się usztywniły i wydaje się, że Rada Bezpieczeństwa, która ma się zebrać w Nowym Jorku 21 marca, spotka się z problemami znacznie poważniejszymi i będzie miała do czynienia z rozbieżnościami jeszcze głębszymi, niż na swym pierwszym posiedzeniu w Londynie.